GŁOS WIDZEWA

Tygodnik Rady Zakładowej Państwowych Zakładów Widzewskiej Manufaktury w Łodzi

Nr. 10 (21) | Łódź, dnia 30 III. 1946 r. | Cena 1 Zł.

BEZPIECZEŃSTWO PRACY

Zagadnienie bezpieczeństwa pracy jest i było zawsze zagadnieniem pierwszorzędnej wagi w ogólnym całokształcie zagadnień gospodarczo-społecznych. Jak wynika z danych statystycznych ginęło przed wojną w Polsce w następstwie wypadków przy pracy około 1000 robotników rocznie, a około 20.000 stawało się kalekami. Sumę wypłat rent inwalidom pracy, wdowom, sierotom, koszty leczenia osób poszkodowanych, oraz straty związane ze zniszczeniem maszyn i urządzeń wytwórczych wraz zahamowaniem lub zakłóceniem normalnego toku produkcji oceniano przed wojną na łączną sumę około 250 milionów złotych rocznie. Obecnie sytuacja bezpieczeństwa pracy przedstawia się znacznie gorzej niż przed wojną. Wpłynęła na to przeszło 5-letnia okupacja. Robotnik wyczerpany długoletnim niedożywieniem, często źle wypoczęty pracuje w pomieszczeniach zdewastowanych, w nieodpowiednich warunkach ogrzewania, oświetlenia i wentylacji, na maszynach i urządzeniach wytwórczych pozbawionych w wielu wypadkach najkonieczniejszego zabezpieczenia.

Z tych wszystkich względów niebezpieczeństwo wypadków staje się nieporównanie wyższe i groźniejsze niż przed wojną. Zagadnienie zaś bezpieczeństwa pracy nabiera szczególnej ostrości i doniosłości. W obecnym okresie, w obliczu zdewastowanego i zniszczonego przemysłu, i wobec silnego przerzedzenia kadr robotniczych wywołanego morderczą, rabunkową gospodarką okupanta, każda para rąk roboczych staje się nieporównanie cenniejszą niż przed wojną. Dlatego też musimy użyć wszystkich rozporządzalnych sił i środków dla zwalczania niebezpieczeństwa przy pracy, zagraża ono bowiem życiu i zdrowiu obywatela-robotnika, zagraża interesom gospodarczo-społecznym całego państwa. Usunięcie tych niedomagań wchodzi w zakres akcji bezpieczeństwa i higieny pracy, ale jeżeli akcja taka ma być skuteczna, to musi ona być przeprowadzona planowo przez wszystkie czynniki zainteresowane. A więc w naszym wypadku przez Dyrekcję, przez Radę Zakładową ,jak wreszcie w pierwszym rzędzie i przede wszystkim przez samych robotników, jako bezpośrednio narażonych i najlepiej obznajmionych ze swą pracą i jej niedomaganiami w dziedzinie bezpieczeństwa.

Wiemy, że utworzono przy naszej Radzie Zakładowej Komisję Bezpieczeństwa i Higieny Pracy, ale jest jasnym, że komisja złożona z 3 czy 4 osób nie może w żadnym wypadku objąć całokształtu spraw i niedomagań ogólno-fabrycznych w dziedzinie bezpieczeństwa pracy i dlatego praca tej komisji nie może dać i nie daje wyników pozytywnych. Winna być utworzona sprężysta organizacja obejmująca zasięgiem swego działania wszystkie nawet najmniejsze oddziały naszych Zakładów. Winny być w tym celu utworzone na wszystkich oddziałach na każdej sali poszczególne podkomisje, które współpracując z komisją utworzoną przy Radzie Zakładowej usuwałyby w sposób skuteczny i systematyczny ewentualny brak urządzeń ochronnych i zdrowotnych w poszczególnych dziedzinach produkcji naszych Zakładów.

Sprawa jest bardzo poważna i nie należy jej zaniedbywać. Zapewnienie ochrony zdrowia obywatela-robotnika, zapewnienie mu warunków zdrowej, normalnej pracy, jest dzisiaj jednym z naczelnych dążeń naszego Rządu i winna ona być konkretnie realizowana przy szerokiej inicjatywie wszystkich zainteresowanych w niej czynników w zgodnej współpracy tych czynników na wszystkich poszczególnych fabrykach.

Pragniemy aby sprawa przez nas poruszana wywołała na łamach naszej gazetki szeroką dyskusję, z której wykrystalizują się ściśle określone formy działania w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Przegląd wydarzeń

ECHO MOWY CHURCHILLA

W ciągu ubiegłego tygodnia w licznych miastach Polski odbyły się manifestacje przeciwko antypolskiej mowie byłego premiera brytyjskiego Churchilla. Mowę Churchilla określa społeczeństwo polskie jako dążenie pewnego reakcyjnego odłamu angielskiego społeczeństwa, przeciwko państwom demokratycznym i stwierdza, że cały świat, jego olbrzymia demokratyczna większość, wszystkimi siłami przeciwstawi się wszelkim próbom wichrzenia i rozbijania zgodnej, pokojowej współpracy wszystkich narodów.

ANGLIA DYKTUJE TERMIN WYBORÓW W GRECJI

Rząd angielski sprzeciwił się kategorycznie propozycji greckiego premiera, odroczenia wyborów na pewien okres czasu, mimo oświadczenia złożonego przez niego, że o ile wybory odbędą się w określonym terminie tj. 31. 3. br. to będą one zbojkotowane przez demokratyczną większość narodu i nie będą wyrazem dążeń i myśli greckiego społeczeństwa.

MARSZAŁEK JÓZEF TITO W POLSCE

W ubiegłym tygodniu bawił w Warszawie i w Łodzi, bohaterski Wódz Narodów Jugosławii marszałek Józef Broz Tito. W uznaniu wielkich zasług w dziele pokonania niemieckiego faszyzmu i w dowód wielkiej przyjaźni narodów Polski i Jugosławii, dekorował prezydent KRN ob. Bierut marszałka Tito najwyższym polskim odznaczeniem wojskowym, krzyżem „Virtuti Militari“ I klasy. Podczas pobytu marszałka Tito w Polsce podpisany został między obu krajami pakt przyjaźni, współpracy gospodarczo-kulturalnej i wzajemnej pomocy. Pakt ten jest oficjalnym potwierdzeniem jedności i sojuszu narodów słowiańskich.

CHŁOPI ZA BLOKIEM WYBORCZYM

W ubiegłym tygodniu odbył się w Warszawie ogólnopolski zjazd delegatów Związku Samopomocy Chłopskiej — skupiającego w swych szeregach olbrzymią większość wsi polskiej. Zjazd, na który przybyli delegaci ze wszystkich wsi polskich wypowiedział się zdecydowanie za jednolitym blokiem wyborczym w nadchodzących wyborach do parlamentu. Zjazd Samoopmocy Chłopskiej potępił rozbijacką, antyludową politykę PSL i stwierdził, że wieś polska w nierozerwalnym sojuszu z klasą robotniczą będzie szła po linii budowania Polski Ludowej na platformie określonej przez PKWN.

GENERALISSIMUS STALIN NA CZELE RADY MINISTRÓW ZSRR

Na posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR wpłynął wniosek o przemianowanie Rady Komisarzy Ludowych ZSRR na Radę Ministrów ZSRR, wniosek został przyjęty. Na czele Rady Ministrów stanął Generalissimus Stalin.

NOTA RZĄDU FRANCUSKIEGO W SPRAWIE GEN. FRANCO

Rząd francuski doręczył rządom: Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej notę z wnioskiem przedłożenia sprawy reżymu gen. Franco na najbliższej sesji Rady Bezpieczeństwa ONZ, jako niebezpiecznej dla pokoju międzynarodowego. Rządy Anglii i Ameryki odpowiedziały odmownie na notę rządu francuskiego.

WYROK W PROCESIE N.S.Z.

W toczącym się od kilku tygodni procesie 23 N.S.Z.-owców w Warszawie, zapadły już ostateczne wyroki. 9 z pośród oskarżonych zostało skazanych na karę śmierci za zbrodnie przeciwko całości i bezpieczeństwu państwa. Reszta oskarżonych otrzymała wyroki od 1-go do 7 lat więzienia.

MAHOMETANIE ŻĄDAJĄ NIEPODLEGŁOŚCI INDII

Przewodniczący Ligi Muzułmańskiej, Ali Jinnach, wygłosił przemówienie, w którym wezwał wszystkich muzułmanów do nieustawania w akcji zmierzającej do utworzenia niepodległego i niezależnego państwa muzułmańskiego z 6 prowincji indyjskich o większości ludności mahometańskiej. Ali Jinnach oświadczył, że o ile rząd angielski nie uwzględni i nie zgodzi się na żądania Ligi Muzułmańskiej, to wywoła tragedię o nieobliczalnych skutkach.

Wychowanie młodego pokolenia

Kierunek wychowania jest ściśle związany z epoką, panującymi w niej pojęciami, układem stosunków gospodarczych i polityczno-społecznych. Inne było wychowanie w Sparcie, inne w Atenach ,jeszcze inne w Rzymie; własny ideał wychowawczy stworzyło średniowiecze, odrębny wytworzyła monarchia nowożytna, inny jeszcze — idąca po władzę lub dzierżąca ją burżuazja, inny wreszcie buduje kroczący ku wyzwoleniu świat pracy, świat demokracji.

Nie ma więc jakiegoś jednego szablonu wychowania w tym samym kraju w ciągu wieków, nie ma statycznego ideału wychowawczego, tym bardziej nie może być wychowania neutralnego ,abstrakcyjnego ,ponadczasowego, jak to usiłuje formułować dość często pedagogika burżuazyjna. Wychowanie samo w sobie nie istnieje.

Na odcinku polskim weszliśmy w stadium, kiedy rozstrzygnięcie zagadnienia wychowania demokratycznego jest koniecznością chwili. Zmiany w naszym życiu zbiorowym w ciągu wojny, a zwłaszcza w miesiącach ostatnich, są tak zasadnicze i sięgają tak głęboko do wszystkich jego dziedzin, że muszą ogarnąć i wychowanie jako funkcję wymienionego na początku niniejszego artykułu zespołu warunków. Jesteśmy świadkami gruntownej przebudowy życia gospodarczego i polityczno-społecznego. Dzięki reformie rolnej ogromna rzesza chłopstwa małorolnego i bezrolnego oraz drobnych dzierżawców weszła w orbitę samodzielnej pracy produkcyjnej na odcinku wytwarzania podstawowych dóbr materialnych. Z grupy społecznej posiadającej tylko teoretyczne prawo wpływu na bieg życia zbiorowego stała się samodzielną, stała się jednym z głównych współtwórców tego życia. Wielki przemysł, gospodarstwa leśne, bogactwa kopalniane, środki transportu, znalazły się w posiadaniu państwa ,zaś zespoły robotnicze pracujące w tych dziedzinach stały się czynnikami współodpowiedzialnymi za ich normalne funkcjonowanie. Obala się w ten sposób nieprawne przywileje świata mieszczańskiego, łamie się jego pozycję gospodarczą, a co za tym idzie, jego przewagę duchową i jego pozycję polityczną. Przebudowuje się ustrój polityczny, zapewniając demokracji trwały wpływ na bieg życia państwowego.

Przemiany te, jeżeli mają posiadać charakter trwały, muszą się oprzeć o nowego człowieka, który byłby związany z nimi nie tylko zewnętrznie, ale w sposób najbardziej wewnętrzny, a więc poprzez swój stosnek uczuciowy i poprzez swój własny pogląd na świat. Sprawy tego wewnętrznego spojenia mas z nowym ustrojem nie można pozostawić własnemu naturalnemu biegowi, licząc tylko na to, że nowe warunki przetworzą psychikę Polaka. Niewątpliwie: warunki ekono-

---

WŁADYSŁAW BRONIEWSKI

Cześć i dynamit

Idą faszyści. Wiodą natarcie
marokańskimi batalionami.
Madryt czerwony walczy zażarcie,
Pięść podniesiona. Cześć i dynamit!

Znaczy to: godność, znaczy to: siła,
ta, która w gruzy wali szarzyznę.
Pięść zaciśnięta ,aby zabiła.
Pięść podniesiona w boju z faszyzmem.

Rwą się pociski panad Madrytem.
Czerwień republik krwią się zabarwia.
Cześć i dynamit! Chwała zabitym!
Broni walczącym! Ariba parias!...

Idą giserzy, tkacze, górnicy,
Chłopi Kastylii i Katalonii,
bronić warsztatu, bronić ulicy.
Bój to śmiertelny, bój za miliony.

Ci co nie będą niewolnikami
idą cię bronić, ziemio hiszpańska,
abyś nie była jak przed wiekami,
znowu królewska, księża i pańska.

Broni się Madryt, krwawy i piękny.
Trwa Guadarrama. Trwa Somossiera.
Proletariusze już nie uklękną,
oni umieją stojąc umierać.

O, przyjaciele! Dzieją się dzieje.
Walka za nami. Walka przed nami.
Ja chcę wam rzucić za Pireneje
serce poety: cześć i dynamit!

miczne będą przekształcały stopniowo i psychikę ludzką. Ale te procesy zachodzą powoli, trzeba je obliczać na pokolenia, jeżeli mają być dokonane na drodze pokojowej.

A tymczasem istnieje straszliwa dysproporcja między obliczem wychowawczym współczesnego Polaka a tymi wymaganiami, jakie stawia przed nim nowa rzeczywistość polska, dysproporcja w sposób potworny pogłębiona przez lata okupacji i przez stosowany ze strony okupanta system „wychowania" narodu polskiego. Nawet te nieliczne nasze cnoty narodowe, jakie posiadaliśmy, zostały podjęte przez bezwzględne, nieludzkie, perfidne metody niemieckie.

Trzeba dostosować w tempie możliwie szybkim psychikę obywatela polskiego, a przede wszystkim młodego pokolenia, do naszych warunków życia w atmosferze istotnej demokracji, polegającej nie tylko na teoretycznej równości uprawnień, ale na rzeczywistym korzystaniu z przywilejów i obowiązków demokracji, trzeba zacząć możliwie szybko tworzyć demokratyczną tradycję wychowawczą, jeden z podstawowych filarów nowej Polski.

W ręce demokracji polskiej oddano Polskę; ona staje się opowiedzialną za jej losy, jej rozkwit i jej upadek. Oby nie odegrała tej tragicznej roli, jaką odegrała kiedyś szlachta polska. Oparta o przywilej polityczny, uważała, że ma tylko jeden obowiązek — korzystania z tego przywileju. Demokracja polska za ten bezcenny dar ,jakim jest powierzenie jej losów państwa i wysunięcia jej na stanowisko rozstrzygające w państwie, musi zapłacić i płacić stale obowiązkiem ,bezgraniczną pracą i poświęceniem.

Z tego nowego stanu rzeczy w sposób naturalny wynikają zasadnicze postulaty wychowawcze: podporządkowanie osobistych interesów — interesom zbiorowości, solidarność ideowa i współdziałanie. A podstawowymi warunkami realizacji tych ideałów są: uszlachetnienie człowieka, wpojenie weń zrozumienia interesu zbiorowego, wytworzenie odpowiednich wewnętrznych dyspozycji psychicznych, wysoki poziom wartości osobistych, umysłowych i moralnych. W każdym z nas walczy o panowanie nad naszymi duszami: solidarność z egoizmem, rewolucyjność z reakcją ,demokratyczna ofiarność ze zmysłem drobnomieszczańskim, zmagają się duchowe siły ginącego świata z duchową mocą demokracji. Stłumić jedne, wyzwolić drugie — oto cel wychowania współczesnego.

Mamy do dyspozycji sporo świadków kształtowania nowej psychiki wychowanka: wartości wychowawcze tkwiące w nauczaniu, przykład osobisty nauczyciela, metody pracy, organizację życia szkolnego, naukowego i wychowawczego, organizacje młodzieżowe itp.

Chcąc jednak związać wychowanka trwale z nową rzeczywistością, z samym celem demokracji, którym jest solidarne społeczeństwo i chcąc z niego zrobić jej pioniera i wyznawcę, musimy zacząć od kształtowania uczuć demokratycznych. Zanim zacznie myśleć demokratycznie, powinien już demokratycznie czuć. Jeżeli szliśmy i doszliśmy do demokracji, to przede wszystkim przez uczucie buntu wywołane naszym położeniem ,a dopiero potem przez rozumowanie. Ta myśl obowiązuje zwłaszcza w stosunku do szerokich mas.

Naczelnym postulatem w tej dziedzinie powinno być budzenie poczucia solidarności wśród młodzieży i dzieci.

Drugim czynnikiem wychowawczym, stwarzającym właściwe dyspozycje uczuciowe, jest możliwe wczesne związanie dziecka z ruchem walki o demokrację.

Dalszym podstawowym elementem w zespole celów wychowawczych jest dyscyplina demokratyczna to właśnie czego rzekomo brak w demokracji.

Tymi drogami, poprzez związek uczuciowy z ideałami mas, poprzez rozumowe zespolenie się z tymi ideałami, poprzez wykształcenie odpowiednich nastawień woli i na drodze bezpośredniego przeżycia demokratycznego ładu, odbywać się winna praca wychowawcza nad młodym pokoleniem dla nowej, prawdziwie demokratycznej Polski.

St. Kurowski

MŁODZI MAJĄ GŁOS

Ku uwadze pewnych czynników

W ostatnim okresie daje się zauważyć na naszej fabryce niezdrowy objaw. Mianowicie stosunek pewnych majstrów do młodocianych pracowników jest dość często nie odpowiedni. W szczególności dotyczy to majstrów przędzalni.

Młode pracownice coraz częściej uskarżają się, że ich przełożeni przy pracy zachowują się w stosunku do nich wysoce niekulturalnie. Bywają wypadki, że młode robotnice są wykorzystywane do robót ,które nie należą do ich obowiązków. Zupełnie słuszne jest, gdy stwierdzimy, iż zamiatanie sal należy do specjalnie zatrudnionych w tym celu Niemek.

My poto przyszłyśmy do fabryki, by się nauczyć czegoś konkretnego, a na zamiatanie i inne pośledne posługi miałyśmy już dość wystarczający, 5-letni okres niemieckiej okupacji, kiedy zmuszane byłyśmy do wykonywania najbrudniejszych robót dla panów z „herrenvolku" bez najmniejszego słowa protestu.

Dziś, gdy jesteśmy w Wolnej, Demokratycznej Ojczyźnie, gdy udostępnia się nam naukę zawodu we wszystkich dziedzinach ,nie powinni majstrowie odrywać nas od pracy przy warsztacie i skierowywać do czyszczenia sali. Również niesłusznym i niemogącymi mieć miejsca w naszej nowej rzeczywstości są fakty posyłania młodych robotnic po obiady dla poszczególnych majstrów. Zdajemy sobie przecież doskonale sprawę z tego, że zmiany jakie zaszły w Polsce od okresu przedwojennego są gruntowne i na skutek tych zmian zmienić się musi stosunek pracodawcy ,czy majstra do pracownika lub pracownicy, bez względu na wiek. Wiemy, że w interesie produkcji musi istnieć dyscyplina pracy, ale nie należy jej źle pojmować i przekraczać jej ram.

Słusznym jest stosowanie takich czy innych sankcji dyscyplinarnych w stosunku do jednostek świadomie uchylających się od pracy, ale nie należy w imię tego nadużywać swych kompetencji. Mamy pełne prawo domagać się od majstrów należytego stosunku do nas i z prawa tego nie zrezygnujemy. Zwracamy tą drogą uwagę tym majstrom, którzy tego nie rozumieją i pragniemy, żeby zrewidowali swoje dotychczasowe stanowisko i znaleźli odpowiednie podejśce do sprawy przez nas poruszonej.

M. G.

Walka z kradzieżą w fabryce — to obowiązek każdego obywatela

Kronika fabryczna

Z frontu pracy

Produkcja (w kilogramach)

Oddział	Styczeń	Luty
Przędzalnia	77.296	102.380,50
Gumówka	2.403,55	2.063,33
Odlewnia	20.147	25.107
Chemiczny	138.036	117:518

Wydajność pracy jednego robotnika (w kilogramach)

Oddział	Styczeń	Luty
Gumówka	54,63	47,98
Odlewnia	592,55	678,56
Przędzalnia	89,67	111,28
Chemiczny	312,29	304,45

KOMUNIKAT

Kierownictwo miejscowej Szkoły Przemysłowej jeszcze raz przypomina, że termin rozpoczęcia Kursów Dokształcających na majstrów i podmajstrów, rozpocznie się nieodwołalnie w dniu 1 kwietnia br. Po tym terminie wszelkie podania nie będą uwzględniane.

Zanteresowani winni złożyć podania z zaznaczeniem charakteru nauki i egzaminu do Sekratariatu Rady Zakładowej, pokój Nr. 30 (nad jadalnią).

KOMUNIKAT PUNKTU ROZDZIELCZEGO

Kierownictwo Punktu Rozdzielczego zawiadamia wszystkich pracowników n/Zakładów, że punkty, mające być zrealizowane, winny być uprzednio czytelnie podpisane i podzielone na pojedyńcze kupony.

Punkty nie podpisane nie będą przyjmowane.

PRZYDZIAŁY ŻYWNOŚCIOWE

Referat Aprowizacji przydziela na miesiąc marzec po 1 kg mięsa wieprzowego i 1 kg mąki żytniej, dla pracowników n/Zakładów.

ZAWIADOMIENIE WYDZIAŁU PERSONALNEGO

Podajemy do wiadomości wszystkich pracowników umysłowych, którzy nie złożyli jeszcze swych życiorysów w Wydziale Personalnym, że z dniem 25. 3. br. upływa termin składania takowych.

NOMINACJA DYREKTORA ADMINISTRACYJNO-HANDLOWEGO

Na stanowisko Dyr. Administracyjno-Handlowego n/Zakładów mianowany został przez C.Z.P.W. ob. Cupryn.

W dniu 22.III.1946 r. zmarł pracownik n/Zakładów

Ś.†P.

BRODOWSKI JAN

z Wydziału Chemicznego (Neutralizacja Wód), przeżywszy lat 47. Zmarły osierocił żonę i córkę.

Kasa Pogrzebowa

CZYTELNICY PISZĄ

Utworzyć zakład fryzjerski

Jest rzeczą ogólnie wiadomą, że sytuacja materialna robotników jest w okresie powojennym u nas szczególnie ciężką. Jedną z naczelnych trosk naszego rządu jest poprawa i podniesienie poziomu życiowego klasy pracującej całego kraju — ale jednym z warunków zrealizowania tego, jest świadoma, zorganizowana praca wszystkich czynników, mających bezpośredni wpływ na kształtowanie się warunków codziennego bytu mas pracujących jak: rady zakładowe, administracje i dyrekcje poszczególnych fabryk. Z pełnym zrozumieniem i wdzięcznością powitaliśmy swego czasu inicjatywę dyrekcji i rady zakładowej n/Zakładów utworzenia warsztatu szewskiego i krawieckiego. Był to realny dowód troski o nasze położenie materialne i dążenie do poprawienia go w granicach konkretnych możliwości, ale mimo to stwierdzić można, że nie wszysko w tym kierunku zostało zrobione.

Bardzo poważną pozycją w naszym budżecie, w budżecie każdego robotnika, jest ciągły, konieczny wydatek na fryzjera. Wydatek 20 — 25 zł. na golenie i strzyżenie jest dla nas sumą pokaźną i w dodatku wydatek ten jest systematyczny. Rada Zakładowa winna się była zastanowić nad środkami mogącemi wydatek ten zmniejszyć do minimum, a to przez zorganizowanie na terenie naszej fabryki zakładu fryzjerskiego, na wzór warsztatu krawieckiego i szewskiego. Nie widzimy żadnych przeszkód natury technicznej, któreby nie pozwoliły na zrealizowanie tego, potrzebne jest tylko trochę dobrej woli i energii. Nie warto przecież dalej udawadniać, jak dalece byłoby to dla nas pożądanym, wystarczy sama wysokość wydatków na ten cel, żeby to zrozumieć. Nie wiemy z jakich powodów realizacja tego nie nastąpiła wcześniej, ale obecnie sprawa ta jest już dostatecznie dojrzała do zrealizowania, a zająć się tym winna w pierwszym rzędzie Rada Zakładowa.

Jesteśmy przekonani, że Dyrekcja naszej firmy udzieli jej w tym pełnego poparcia, a robotnicy naszej firmy w pełni ocenią wysiłki naszej Rady Zakładowej, zmierzające do poprawy naszej trudnej sytuacji materialnej.

Jeden z robotników.

Wiadomości sportowe

W Czechosłowacji odbył się mecz bokserski pomiędzy drużyną Katowic a czeską drużyną Pardubice.

Bokserzy Śląscy odnieśli piękny sukces, zwyciężając drużynę Czechów w stosunku 10:6. Jest to niezwykłe zwycięstwo i dodać należy, iż drużyna Czechów niedawno była pogromcą poznańskiej Warty, z którą uzyskała wynik 11:5. Drużyna Katowic pokazała pierwszorzędną klasę na arenie międzynarodowej. Bohaterami dnia byli Sztok i Bielski, którzy okazali się najlepszymi z drużyny Ślązaków.

AKS (Chorzów) rozegrał swój ostatni mecz piłki nożnej na terenie Czechosłowacji z polską drużyną z Zaolzia „Polonia" (Karwina). Zwycięstwo odniósł AKS w stosunku 7:2 (5:0)

Wydaje Komitet Redakcyjny przy Radzie Zakładowej Państwowych Zakładów Widzewskiej Manufaktury w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 81, tel. 195-90 wewn 204, pokój Nr. 29

Drukowano w Zakł. Graf. Spółdz. Wyd. „Książka" z odp. udz. w Łodzi, Piotrkowska 86, tel. 254-21 D-09027